

KRZYSZTOF RUBACHA

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu*

## UOGÓLNIONE POCZUCIE SKUTECZNOŚCI A POCZUCIE SKUTECZNOŚCI WYCHOWAWCZEJ RODZICÓW I NAUCZYCIELI. HIPOTEZA SYTUACYJNEJ ZMIENNOŚCI

ABSTRACT. Rubacha Krzysztof, *Uogólnione poczucie skuteczności a poczucie skuteczności wychowawczej rodziców i nauczycieli. Hipoteza sytuacyjnej zmienności* [The Generalized Sense of Efficacy and Educational Sense of Efficacy of Parents and Teachers. The Hypothesis of Situational Variation]. *Studia Edukacyjne* nr 25, 2013, Poznań 2013, pp. 75-83. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2610-9. ISSN 1233-6688

The article presents the results of verifying the hypothesis of independence of the two types of self efficacy: educational sense of efficacy and a generalized sense of efficacy. This hypothesis was derived from a socio-cognitive theory. The results showed, however, that both types of self-efficacy are correlated, more so in the group of teachers and less so in the group of parents.

**Key words:** sense of efficacy, parents, teachers

### Wprowadzenie

Wielokrotnie pozytywnie zweryfikowana hipoteza o wpływie nastawienia na działanie nie budzi już chyba większych emocji u badaczy społecznych. Jedną ze zmiennych, która operacjonalizuje pojęcie nastawienia jest poczucie własnej skuteczności. Myśląc sylogistycznie, nie będziemy kwestionować – przynajmniej na poziomie logicznym – wpływu tej zmiennej na działanie i jego rezultaty. Także na poziomie empirycznym nie mamy wątpliwości co do trafności hipotezy, że poczucie własnej skuteczności wyjaśnia działanie osób badanych. Problem pojawia się dopiero wówczas, kiedy zapytamy o mechanizm rządzący tą zależnością, czy mówiąc inaczej, gdy chcemy wyjaśnić, na czym polega regulacyjna funkcja poczucia

skuteczności wobec działania. Problem ten ma wiele kontekstów, ale jeden z nich łączy się z samym desygnatem pojęcia poczucia skuteczności. Mówiąc najkrócej, nie jesteśmy pewni, czy poczucie skuteczności jest zgeneralizowaną cechą, względnie stałą w różnych obszarach ludzkiego funkcjonowania, czy zmiennym stanem, zależnym od różnych obszarów ludzkiego funkcjonowania. Prezentowany tekst jest sprawozdaniem z empirycznej próby zweryfikowania tego problemu. W pierwszej części wywieziemy z teorii społeczno-poznawczej hipotezę badania. W drugiej zostaną zaprezentowane metodologiczne podstawy postępowania badawczego, a w trzeciej dokonamy analizy otrzymanych wyników. Badanie to zostanie odniesione do jednego z wielu możliwych obszarów potencjalnego różnicowania się poczucia skuteczności, do obszaru oddziaływań wychowawczych rodziców i nauczycieli.

## Problem

Poczucie skuteczności to sąd jednostki na temat osobistych możliwości spełnienia różnych warunków zadania, prowadzących do osiągnięcia zamierzonych rezultatów<sup>1</sup>. Na poczucie skuteczności wpływają – zdaniem A. Bandury – uprzednie doświadczenia osób badanych. Pozytywne – wzmacniają wiarę we własne siły, dają poczucie, że można wiele osiągnąć. Negatywne – osłabiają motywację do działania, wywołują chęć unikania konfrontacji z trudnymi zadaniami, by nie powtórzyć porażki i uniknąć przykrych stanów emocjonalnych z nią związanych. Podobne funkcje pełnią oceny, z jakimi ludzie spotykają się ze strony innych. Jeśli osoby znaczące postrzegają podmiot jako sprawny, silny, skuteczny w działaniu i mu to komunikują, wzmacnia to jego poczucie skuteczności. Czynnikiem jest więc perswazja ze strony otoczenia. Działa ona także odwrotnie – blokuje działanie i osłabia poczucie skuteczności, jeśli jest oparta na ocenach negatywnych ze strony innych. Otoczenie społeczne jest też medium poczucia skuteczności dzięki modelowaniu zachowania. Ludzie obserwują sukcesy i skuteczność innych, szczególnie osób znaczących. Zaczynają wierzyć, jako im podobni, że także są zdolni do analogicznych zachowań. Uczą się więc formułowania o sobie pozytywnych sądów poprzez obserwację sukcesów innych. Ale także w tym obszarze zachodzi modelowanie negatywne, jeśli w otoczeniu znajdują się modele odnoszące porażki. Poza czynnikami społecznymi na poczucie skuteczności działa też własna reakcja podmiotu na odczuwany stres i przeżywane trudności emocjonalne. Reakcja osławiająca te czynniki jako

<sup>1</sup> K. Bussey, A. Bandura, *Social cognitive theory of gender development and differentiation*, *Psychological Review*, 1999, 4, s. 691.

stymulatory zdecydowanie podnosi wiarę we własne siły i pozwala wykorzystywać różne stany fizjologiczne jako motywy skutecznego działania. Natomiast, w przypadku traktowania stresu i trudności emocjonalnych jako symptomów chorób, czy słabości, blokuje tendencję do działania i ogranicza pozytywną percepcję własnych możliwości<sup>2</sup>. Te cztery czynniki są uniwersalne, jednak mogą przyjmować zróżnicowane wartości w zależności od sytuacji społecznych, obszarów działania. Na przykład, jedni ludzie mogą być dla podmiotu modelami negatywnymi i wtedy obszar działania, który się z nimi kojarzy może łączyć się z niskim poczuciem skuteczności obserwatora, podczas gdy inni osobnicy z jego otoczenia są modelami pozytywnymi i obszary z nimi związane mogą łączyć się z wysokim poczuciem skuteczności. Taka interpretacja nasuwa przypuszczenie, że nie ma ogólnego, zgeneralizowanego poczucia skuteczności. Zmienna ta ma charakter labilny, zależy od cech sytuacji, w których uczestniczy podmiot. Zresztą, A. Bandura badał poczucie skuteczności w odniesieniu do różnych sytuacji i osiągał zróżnicowane rezultaty u tych samych osobników. Badania te nazywał mikroanalizycznymi, ponieważ odnosiły się wąskich kontekstów działania<sup>3</sup>.

Procesy edukacyjne, szczególnie oddziaływania dydaktyczne i wychowawcze należą do czynności złożonych, skomplikowanych strukturalnie, ale także wymagają zaangażowania wielu zasobów osobistych nauczycieli, rodziców, wychowawców. Jeśli do interpretacji tej złożoności użyjemy teorii społeczno-poznawczej A. Bandury, szybko dostrzeżemy, że poczucie skuteczności jest pojęciem oferującym wiele wyjaśnień dotyczących procesów edukacyjnych. Można powiedzieć, że pedagogiczne zastosowania teorii społeczno-poznawczej angażują poczucie skuteczności jako czynnik tłumaczący rezultaty oddziaływań edukacyjnych. Mowa wówczas o poczuciu skuteczności nauczycieli i rodziców, o poczuciu skuteczności wychowawczej, zatem nie uogólnionej, zgeneralizowanej, lecz specyficznej, związanej z konkretnym obszarem działania. Jako takie jest – zgodnie z myśleniem A. Bandury – efektem działania omówionych wyżej czterech czynników odniesionych do sfery wychowawczej, czyli łączy się z doświadczeniami wychowawczymi, a nie wszelkimi, z modelowaniem interakcji wychowawczych, a nie modelowaniem wszelkich zachowań innych ludzi itd. Ponieważ jednak w literaturze przedmiotu nie ma zgody odnośnie natury poczucia skuteczności<sup>4</sup>, warto zastanowić się, jak właściwie powinno być traktowane w badaniach pedagogicznych. Czy jako syndrom zasobów osobistych względnie niewrażliwych na wahania sytuacyjne, czy jako

<sup>2</sup> A. Bandura, *Self-efficacy. Toward a unifying theory of behavioral change*, Psychological Review, 1977, 84, s. 193-202.

<sup>3</sup> K. Bussey, A. Bandura, *Social cognitive theory of gender*, s. 692.

<sup>4</sup> L.A. Pervin, O.P. John, *Osobowość. Teoria i badania*, Kraków 2002, s. 523.

zmienna sytuacyjna, przyjmująca różne wartości w zależności od kontekstu. Dobrym sposobem na uzyskanie jakiejś pewności będą badania testujące hipotezę Bandury, głoszącą, że zgeneralizowane poczucie skuteczności nie ma związku z poczuciem skuteczności odniesionym do szczegółowych sytuacji społecznych, w jakich działa podmiot. W naszym badaniu ważną rolę odegra pojęcie poczucia skuteczności wychowawczej, czyli sądu, jaki badani mają na temat własnych możliwości rozwiązania konkretnego problemu wychowawczego, np. oduczenia dziecka zachowań agresywnych wobec rówieśników. Właśnie poczucie skuteczności wychowawczej nauczycieli i rodziców zostanie skorelowane z ich zgeneralizowanym poczuciem skuteczności. Jeśli uzyskamy korelację między tymi pomiarami, odrzucimy hipotezę A. Bandury, że są to dwa różne poczucia skuteczności. Jeśli nie uzyskamy korelacji, hipoteza ta pozostanie w mocy. Wyjaśnienie tej kwestii przybliży odpowiedź na pytanie, jak operacjonalizować poczucie skuteczności w badaniach pedagogicznych.

## Metoda

Omawiane badania są więc teoretyczne, weryfikacyjne, wykonane w schemacie korelacyjnym. Dokonano pomiaru trzech zmiennych w dwóch próbkach reprezentujących populacje rodziców i nauczycieli. Zgeneralizowane poczucie skuteczności mierzono za pomocą Testu Poczucia Skuteczności (TPS), odwołującego się do tradycji rozumienia tej zmiennej jako zespołu zasobów osobistych badanych. Poczucie skuteczności wychowawczej nauczycieli i rodziców mierzono za pomocą testowania sytuacyjnego, odwołującego się do tradycji traktowania poczucia skuteczności jako sądu wydawanego przez badanych w odniesieniu do konkretnej sytuacji zadaniowej.

Test Poczucia Skuteczności<sup>5</sup>, w sensie teoretycznym, nie jest zrelatywizowany do konkretnej sytuacji czy obszaru działania jednostki. Opiera się na zasobach osobistych, podzielonych – w rezultacie analizy czynnikowej i analizy skupień – na dwie grupy: zasoby poznawczo-działaniowe i zasoby motywacyjne. Na pierwsze składa się umiejętność przekładania celów na programy działania, odporność na frustrację i stres oraz wewnątrzsterowność. Zasoby motywacyjne tworzą natomiast: umiejętność odraczania gratyfikacji, wiara we własne siły, motywacja rozwojowa, wytrwałość w działaniu oraz poczucie sprawstwa. Pozycje testu zawierają wskaźniki zmiennych

---

<sup>5</sup> Test Poczucia Skuteczności w opracowaniu: M. Chomczyńska-Rubacha, K. Rubacha, *Poczucie własnej skuteczności nauczycieli. Podstawy teoretyczne, pomiar i obszary badań*, Przegląd Badań Edukacyjnych, 2006, (2) 3.

tworzących te zasoby. Wynik otrzymuje się poprzez zliczenie sumy odpowiedzi osób badanych do wyniku ogólnego. Tak więc, wyłonione czynniki: zasoby poznawczo-działaniowe i motywacyjne nie stanowią skal testu, lecz składają się na jego podstawy teoretyczne. Wszystkie pozycje, których jest 17, charakteryzują się dość wysokimi wskaźnikami mocy dyskryminacyjnej, liczonej współczynnikiem korelacji dwuseryjnej, w przedziale od 0,26 do 0,86, z medianą przy 0,48 i średnią 0,50. Rzetelność całego testu, wyliczona według wzoru Spearmana-Browna wynosi 0,82, wskazując na wystarczającą dokładność tego narzędzia. Lepsze wyniki w zakresie rzetelności dały analizy alfy Cronbacha dla każdej z pozycji osobno. Wtedy rzetelność układała się pomiędzy 0,87 a 0,89, ze średnią 0,88. Trafność TPS była weryfikowana za pomocą – wspomnianych powyżej – analiz czynnikowej i skupieniowej. Wywiezione z teorii zmienne, tworzące zasoby osobiste, ułożyły się w dwie grupy czynników (zasoby poznawczo-działaniowe i motywacyjne), pozytywnie weryfikując podstawy teoretyczne. W stosunku do podstaw teoretycznych rezultaty tych analiz spowodowały przeniesienie „poczucia sprawstwa” z zasobów poznawczo-działaniowych do zasobów motywacyjnych. Reszta teoretycznych ustaleń zweryfikowała się pozytywnie.

Badanie za pomocą TPS pozwala odnieść surowe wyniki osób badanych do norm stenowych, pozwalających interpretować je jako wysokie, przeciętne i niskie. Tym samym TPS daje pomiar interwałowy.

Kolejną kwestią wymagającą opisaną był pomiar poczucia skuteczności wychowawczej nauczycieli i rodziców. Przywołanie tej zmiennej stanowiło warunek zweryfikowania hipotezy tego badania. Odwołano się do poczucia skuteczności wychowawczej, ponieważ jest to jedna z ważniejszych zmiennych, jaką można analizować w odniesieniu do pedagogiki posługującej się teorią społeczno-poznawczą jako kryterium teoretycznej interpretacji świata edukacji. Zgodnie z ustaleniami A. Bandury, poczucie skuteczności może być zrelatywizowane w odniesieniu do różnych obszarów funkcjonowania jednostki<sup>6</sup>. Dokonując pomiaru tej zmiennej, podobnie jak to robił A. Bandura przy pomocy badania mikroanalizy (tutaj pomiaru sytuacyjnego), przedstawiono badanym trzy realistyczne sytuacje wychowawcze, zakreślono warunki działania i poproszono ich o zaznaczenie na trójstopniowej skali stopnia, w jakim sądzą, że uda im się rozwiązać zawarty w opisach tych sytuacji problem pedagogiczny. Zaznaczone na trzech skalach odpowiedzi stanowiły podstawę do wyliczenia wyniku średniego. Dzięki temu zabiegowi podniesiono ten porządkowy poziom pomiaru do poziomu interwałowego. Grupa rodziców miała inne opisy sytuacji wychowawczych, niż grupa nauczycieli, a to co łączyło wszystkie opisy, to zawarty w tych sytuacjach problem, którego rozwiązanie angażowało wiele zasobów osobistych badanych,

<sup>6</sup> A. Bandura, *Self-efficacy*, s. 191-215.

było zadaniem intersubiektywnie trudnym, lecz możliwym do wykonania. Opisy sytuacji wyłoniono na podstawie wcześniejszych wywiadów z rodzicami i nauczycielami, z których zaczerpnięto historie z problemem wychowawczym w tle. Następnie, skonstruowane na ich bazie sytuacje poddano ocenie sędziów, kompetentnych w zakresie stopnia ich realności, stopnia trudności oraz trafności pedagogicznej. Z puli takich opisów wybrano trzy sytuacje dla rodziców i trzy dla nauczycieli.

Do badania wylosowano próbkę 103 nauczycieli (52 kobiety i 51 mężczyzn) i 109 rodziców (53 matki i 56 ojców), zamieszkujących województwo kujawsko-pomorskie, zaangażowanych w działalność wychowawczą z dziećmi w wieku 5-7, 10, 15-17 lat.

Zebrane dane analizowano na poziomie opisu statystycznego, wyliczając średnie, odchylenia standardowe, miarę rozkładu (skośność). Weryfikując hipotezę badania, sprawdzono siłę i kierunek korelacji liniowej (współczynnik Pearsona). Hipoteza zostanie potwierdzona, jeśli między wynikiem TPS i wynikiem testu sytuacyjnego nie będzie istotnej statystycznie korelacji. Natomiast, wystąpienie korelacji pokaże, że musimy brać pod uwagę możliwość sfalsyfikowania hipotezy.

## Wyniki

Uzyskane rezultaty zostały uporządkowane w tabeli, pozwalającej oglądać statystyki opisowe, porównując wyniki dla grup badanych (rodzice i nauczyciele), jak i rodzajów poczucia skuteczności (zgeneralizowane i poczucie skuteczności wychowawczej).

Tabela 1

Statystyki opisowe i weryfikacja hipotez statystycznych

Parametry	Nauczyciele		Rodzice	
	TPS	PSW	TPS	PSW
Średnie	2,08	2,01	1,89	1,84
Funkcja	(1-3)	(1-3)	(1-3)	(1-3)
Odchylenie standardowe	0,88	0,88	0,82	0,77
Skośność	-0,17	0,03	0,19	0,27
Współczynnik Pearsona	(spełniony warunek liniowości związku) 0,71		(spełniony warunek liniowości związku) 0,26	
Istotność	p < 0,01		p < 0,01	

Źródło: badania i obliczenia własne, wykonane w pakiecie SPSS 18 (licencja UMK).

Zacznijmy od wglądu w wyniki nauczycieli. Średnie obu rodzajów poczucia skuteczności są zbliżone; w obu przypadkach wewnątrznie dość spójne, co pokazują niewielkie odchylenia standardowe. Wewnętrzne zróżnicowania badanej próbki w zakresie obu rodzajów poczucia skuteczności są identyczne, jakkolwiek wyniki zgeneralizowanego poczucia skuteczności (TPS) chylą się ku niskim, choć jest to niewielka, słaba tendencja. Natomiast, miara skośności dla poczucia skuteczności wychowawczej wskazuje na rozkład niemal normalny i – jak pokazuje to współczynnik Pearsona – pomiędzy obydwoma rodzajami poczucia skuteczności zachodzi wysoka i statystycznie istotna korelacja dodatnia. Hipoteza naszego badania musi być zatem odrzucona. Im wyższy jest wynik w TPS, tym wyższy jest wynik w zakresie poczucia skuteczności wychowawczej. Poniekąd można więc powiedzieć, że zgeneralizowane poczucie skuteczności jest dobrą miarą przewidywania poczucia skuteczności wychowawczej.

Analizując z kolei wyniki rodziców, zauważamy, że średnie wyniki obu testów są zbliżone, lecz nie tak wysokie jak nauczycieli, a nieco niższe. Ich wewnętrzna struktura nie jest zbyt rozbita, raczej spójna, bardziej w zakresie poczucia skuteczności wychowawczej, niż zgeneralizowanego. Rozkłady obu pomiarów chylą się ku wynikom niskim, w niezbyt wielkim stopniu, ale jest to widoczne, szczególnie w przypadku poczucia skuteczności wychowawczej. Zanotowano istotną statystycznie korelację pomiędzy poczuciem skuteczności wychowawczej i zgeneralizowanej. Nie jest to jednak wysoki współczynnik korelacji. Trzeba powiedzieć, że niemal najniższy z możliwych. Dwa przesunięcia wyników w górę lub w dół zmieniłyby wynik Pearsona na świadczący o braku korelacji. Ale tak nie jest. Współczynnik liniowy jest istotny statystycznie i dodatni, co oznacza, że istnieje tendencja do pokrywania się wyników obu pomiarów. Należy zatem – podobnie jak w przypadku nauczycieli – odrzucić testowaną hipotezę. Zgeneralizowane poczucie skuteczności rodziców może być miarą przewidywania ich skuteczności wychowawczej, choć w znacznie mniejszym stopniu, niż nauczycieli.

Interpretując wyniki badania, warto zatrzymać się przy kwestii różnic pomiędzy współczynnikami korelacji w grupie rodziców i nauczycieli. Szukanie wyjaśnienia w specyficje funkcjonowania obu grup badanych może być interesujące, ale nie ma mocy wyjaśniającej w kontekście testowanej hipotezy. Wynik wywołuje stan ambiwalencji, choć oba współczynniki korelacji pozwoliły sfalsyfikować hipotezę badania. Zwłaszcza dotyczy to granicznej wartości współczynnika dla badanych rodziców. Na razie, dopóki jest on istotny, raczej powinniśmy ten stan interpretować jako wewnętrzne zróżnicowanie stanu zależności wzajemnej obu rodzajów poczucia

skuteczności. Być może ta zależność nie zawsze będzie bardzo silna, ale zasadniczo trudno ją podważyć. W tym badaniu to się nie udało. Nie mogąc powołać się w tym miejscu na specyfikę poczucia skuteczności wychowawczej, być może jej silne zakorzenienie w doświadczeniach badanych z okresu, gdy sami byli wychowywani itp., musimy rozszerzać badane obszary poczucia skuteczności, z którymi możemy się zetknąć w działalności edukacyjnej. Możliwe, że kolejne badanie nie będzie tak silnym testem dla naszej hipotezy, jak to obecne. Słowem, dalsze wystawianie na próbę relacji między zgeneralizowanym a specyficznym poczuciem skuteczności wydaje się być najlepszym lekarstwem na wątpliwości, jakie mogą kojarzyć się z tym pomiarem. W każdym razie, wniosek, jaki płynie teraz dla praktyki badań pedagogicznych pozwala na stosowanie zarówno pomiarów zgeneralizowanego poczucia skuteczności, jak i poczucia skuteczności wychowawczej. Czyli, mając wyniki ogólnego poczucia skuteczności, możemy wnioskować o analogicznym wyniku w zakresie poczucia skuteczności wychowawczej badanych.

Odrywając się jednak od analizowanej hipotezy i wykraczając poza granice tego badania, można mieć nadzieję, że poczucie skuteczności wychowawczej rodziców okaże się pojęciem, zmienną o dużej mocy wyjaśniania procesów edukacyjnych. Sugeruje to teoria społeczno-poznawcza, ale nie tylko. Podczas analizy wywiadów fokusowych, na których opierał się proces konstruowania narzędzia do pomiaru poczucia skuteczności wychowawczej, zakodowano kategorię wskazującą na stosunkowo dużą bezradność rodziców, szczególnie dzieci przed okresem dorastania, a więc stosunkowo młodych rodziców, wobec rosnącej emancypacji dzieci. Uświadamiali sobie często, że wpadają w pułapkę opiekuńczości, tendencji do chronienia dzieci przed światem, redukcji im potencjalnych problemów, co w rezultacie osłabia ich poczucie skuteczności wychowawczej, ponieważ już starają się chronić swoje dzieci także przed sobą jako rodzicami (w rozumieniu podobnym do bycia rodzicem w analizie transakcyjnej). Wydaje się, że kwestia ta znalazła jakieś odbicie w wynikach prezentowanych badań, kiedy to skłonność poczucia skuteczności wychowawczej lokuje się w kierunku wyników niskich. Być może zbytnią przesadą – jeszcze – byłoby mówienie o niechęci dorosłych do bycia rodzicami wychowującymi, ale warto chyba zacząć badać ten obszar edukacji. Jest to wniosek zupełnie poboczny w stosunku do celu omawianego badania. Jednakże, kolejne próby empirycznego poznawania poczucia skuteczności wychowawczej młodych rodziców wydają się ciekawą perspektywą.



## BIBLIOGRAFIA

- Bandura A., *Self-efficacy. Toward a unifying theory of behavioral change*, Psychological Review, 1977, 84.
- Bussey K., Bandura A., *Social cognitive theory of gender development and differentiation*, Psychological Review, 1999, 4.
- Chomczyńska-Rubacha M., Rubacha K., *Poczucie własnej skuteczności nauczycieli. Podstawy teoretyczne, pomiar i obszary badań*, Przegląd Badań Edukacyjnych, 2006, (2) 3.
- Pervin L.A., John O.P., *Osobowość. Teoria i badania*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2002.

